

Poświęcili życie w walce o wolną i niepodległą Polskę

27.8.2026 - | Instytut Pamięci Narodowej

27 sierpnia 2026 roku w Sali BHP w Gdańsku odbyła się uroczystość wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności byłym działaczom opozycji antykomunistycznej. Odznaczenia państwowe w imieniu Prezydenta RP Karola Nawrockiego wręczył zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr hab. Karol Polejowski.

W uroczystości zorganizowanej w ramach obchodów 46. rocznicy podpisania porozumień sierpniowych uczestniczyli m.in. przedstawiciele służb mundurowych, związków zawodowych oraz organizacji i stowarzyszeń zrzeszających działaczy opozycji antykomunistycznej i osoby represjonowane z powodów politycznych.

Podczas swojego wystąpienia dr hab. Karol Polejowski, zwrócił uwagę na znaczenie postawy odznaczonych w walce o wolność i suwerenność Polski:

- Jesteśmy w miejscu, gdzie skruszono mur dyktatury komunistycznej. Dzisiaj Państwo Polskie spełnia swój podstawowy obowiązek, jakim jest uhonorowanie tych, którzy swoje życie poświęcili w nieludzkich czasach w walce o wolną i niepodległą Polskę. W czasach komunistycznej dyktatury, zniewolenia narzuconego Polsce po roku 1945, wykazywaliście się odwagą i determinacją, odrzucając ten wrogi człowiekowi, wrogi Polakom system.

Zastępca prezesa IPN zwrócił się również do młodych, podkreślając, że wolność, która jest nam dana, nie jest dana raz na zawsze, o czym przekonały się liczne pokolenia Polaków w ciągu ostatnich ponad 200 lat.

Krzyżem Wolności i Solidarności odznaczeni zostali:

1. Teresa Błaszkiwicz
2. Eugeniusz Drewek
3. Marian Dymek
4. Tomasz Michał Koliński
5. Krzysztof Kubala
6. Jan Edward Kulas
7. Franciszek Liszewski
8. Bogdan Michał Olszewski
9. Tadeusz Porzuczek
10. Mirosław Przybyszewski
11. Jan Czesław Rzepczyński
12. Balbina Józefa Skiba
13. Zbigniew Zygmunt Stefański
14. Grzegorz Wiesław Szrejder
15. Dariusz Paweł Urbanowicz
16. Henryk Widz
17. Bogusław Andrzej Włoch

18. Krzysztof Andrzej Włodarczyk
19. Stanisław Wójcik
20. Stanisław Zaborowski
21. Bronisław Zacharko

pośmiertnie:

1. Zbigniew Sowiński
2. Ryszard Janusz Szajda
3. Tadeusz Jerzy Żmuda

Zwieńczeniem uroczystości był koncert artystów związanych z Państwową Szkołą Muzyczną I stopnia im. Ignacego Jana Paderewskiego w Malborku.

W wydarzeniu wzięli udział przewodniczący NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego Krzysztof Dośła oraz przedstawiciele IPN: dyrektor gdańskiego Oddziału dr Marek Szymaniak, dyrektor Archiwum Marzena Kruk, dyrektor Biura Rzecznika Prasowego, rzecznik prasowy IPN dr Rafał Kościański. Obecna była również dyrektor Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL Adrianna Garnik.

* * *

Krzyż Wolności i Solidarności został ustanowiony przez Sejm 5 sierpnia 2010 r. Po raz pierwszy przyznano go w czerwcu 2011 r. przy okazji obchodów 35. rocznicy protestów społecznych w Radomiu. Krzyż nadawany jest przez Prezydenta RP, na wniosek Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, działaczom opozycji wobec dyktatury komunistycznej, za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowanie praw człowieka w PRL. Źródłem uchwalenia Krzyża Wolności i Solidarności jest Krzyż Niepodległości z II RP.

* * *

Arkadiusz Kazański: Sierpień '80 w Gdańsku

O wybuchu strajku w Gdańsku przesądziło to, że na pięć miesięcy przed przejściem na emeryturę, 7 sierpnia 1980 r., zwolniono z pracy w Stoczni Gdańskiej im. Lenina Annę Walentynowicz, zasłużoną i uczciwą pracownicę, odznaczoną wcześniej Brązowym, Srebrnym, a w 1979 r. Złotym Krzyżem Zasługi.

Jej przyjaciele z Wolnych Związków Zawodowych wystosowali apel do pracowników Stoczni, by stanęli w obronie koleżanki. Pod apelem podpisał się Komitet Założycielski WZZ i redakcja „Robotnika Wybrzeża”: Bogdan Borusewicz, Joanna Duda-Gwiazda, Andrzej Gwiazda, Jan Karandziej, Maryla Płońska, Alina Pienkowska, Lech Wałęsa.

Za apelem poszły konkretne przygotowania. Piotr Kapczyński, Zbigniew Nowak, Maciej Kapczyński i Józef Przybylski wydrukowali w mieszkaniu tego ostatniego w Nowym Porcie 6-8 tys. ulotek. Trzy plakaty - z żądaniem przywrócenia Walentynowicz do pracy oraz podwyżki płac - wykonali bracia Grzegorz i Tomasz Petryccy z Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku.

Borusewicz, będący inspiratorem tych przygotowań, o zamiarze zorganizowania strajku w Stoczni poinformował Jerzego Borowczaka 9 sierpnia. Dwa dni później - 11 sierpnia - doszło do spotkania w szerszym gronie (Bogdan Borusewicz, Jerzy Borowczak, Bogdan Felski i Ludwik Prądyński), na którym zapadła decyzja o rozpoczęciu akcji strajkowej w całej Stoczni Gdańskiej. Pierwotnie wyznaczono datę jej rozpoczęcia na 13 sierpnia, ale z powodów organizacyjnych termin przełożono

na 14 sierpnia, na 6.00 rano.

Ze względu na brak pewności, czy jakakolwiek akcja w obronie Walentynowicz dojdzie do skutku, a tym bardziej czy w razie podjęcia takiej akcji ktoś z WZZ dostanie się na teren Stoczni, największy nacisk położono na przekonywanie jadących do pracy stoczniovców. Już od 5.00 rano 14 sierpnia rozpoczęto w kolejce miejskiej rozdawanie ulotek. Od strony Sopotu robili to Bogdan Borusewicz, Jan Karandziej, Mieczysław Klamrowski, Mirosław Walukiewicz, Tomasz Wojdakowski i Leszek Zborowski, od strony Tczewa i Gdańska m.in. Kazimierz Żabczyński i Sylwester Niezgoda. Jadący do pracy otrzymywali ulotkę nawołującą do obrony Anny Walentynowicz, instrukcję strajkową oraz lipcowy numer „Robotnika”. Dzięki sprawnie przeprowadzonej akcji ulotkowej niemal każdy stoczniovec przychodzący rano do pracy był poinformowany o sytuacji Walentynowicz i przygotowany na to, że coś może się tego dnia wydarzyć.

W samej Stoczni - zgodnie z wcześniejszą umową - Borowczak i Prądyński rozpoczęli agitację o 5.30. Na dużym Wydziale K-3 Prądyńskiemu pomagał Kazimierz Kunikowski. Bogdan Felski się spóźnił. Zaraz po 6.00 pracy nie podjęli stoczniovcy na wydziałach K-1, K-3, C-5 i wydziałach silnikowych tzw. esach. Do południa strajkowała już prawie cała stocznia. Około 10.00 do zakładu przybył Lech Wałęsa, który stanął na czele zawiązanego Komitetu Strajkowego zwanego Strajkową Robotniczą Komisją Stoczni Gdańskiej. Pierwszym żądaniem protestujących było przywrócenie do pracy Walentynowicz. Na zorganizowanym wiecu dodano postulat podwyżki płac w wysokości tysiąca zł i przyznanie dodatku drożyznianego. Następnego dnia Komitet Strajkowy swe postulaty przedstawił dyrektorowi Stoczni, Klemensowi Gniechowi.

Domagano się:

- 1) gwarancji bezpieczeństwa dla całego Komitetu Strajkowego na piśmie z podpisem I sekretarza KW PZPR i przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, Tadeusza Fiszbacha;
- 2) powrotu do pracy Anny Walentynowicz, Lecha Wałęsy, Andrzeja Kołodzieja i innych zwolnionych za działalność w WZZ oraz osób zwolnionych po strajku w czerwcu 1976 r.;
- 3) wyrównania zasiłków rodzinnych do wysokości świadczeń otrzymywanych przez pracowników MSW i WP;
- 4) do 17 grudnia 1980 r. wybudowania pomnika ofiar poległych w grudniu 1970 r.;
- 5) poprawy zaopatrzenia w artykuły żywnościowe i spożywcze;
- 6) uwolnienia więźniów politycznych;
- 7) wypłacenia wynagrodzenia za czas strajku;
- 8) podwyżki płac o 2 tys. zł;
- 9) rozwiązania rady zakładowej oraz oddziałowych związków zawodowych i powołania związków zawodowych niezależnych od partii i dyrekcji zakładu.

W kolportowanych ulotkach strajkujący zaapelowali do innych zakładów o poparcie przedstawionych żądań. Jednocześnie, mając w pamięci masakrę w grudniu 1970 r., wezwali do niewychodzenia na ulice. W Stoczni ogłoszono strajk okupacyjny, zorganizowano Straż Robotniczą - kierował nią Marek Krówka - która nie wpuszczała obcych na teren zakładu. Wprowadzono prohibicję.

Następnego dnia, 15 sierpnia, do protestu pracowników Stoczni Gdańskiej przyłączyła się

trójmiejska komunikacja – „nerw miasta”. Zebrane relacje świadków przeczą budowanej legendzie, jakoby tramwajarka Henryka Krzywonos, zatrzymując na trasie swój tramwaj linii nr 15, rozpoczęła strajk komunikacji miejskiej w Gdańsku, a nawet w Trójmieście. Wyjeżdżając bowiem na trasę (i później zatrzymując tramwaj), Henryka Krzywonos nie mogła rozpocząć strajku, gdyż od samego rana, od ok. 4.30, na trasy nie wyjechali kierowcy z zajezdni autobusowej przy ul. Karola Marksa (obecnie Józefa Hallera) w Gdańsku. Zostały spisane postulaty (głównie dotyczące poprawy warunków pracy i płacy w zakładzie), wybrano Komitet Strajkowy, którego pierwszym przewodniczącym został Jan Wojewoda. Postulaty przedłożono dyrektorowi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Gdańsku, Janowi Zdancewiczowi. Drugim zakładem komunikacji miejskiej w Gdańsku, którego pojazdy nie wyjechały od rana 15 sierpnia na trasę, była zajezdnia tramwajowa we Wrzeszczu przy ul. Wita Stwosza. Warto w tym miejscu przytoczyć relację Władysława Olkowicza, wówczas mistrza zajezdni: „Motorniczowie, którzy rano przyjechali do pracy nocnymi autobusami i tramwajami, nie wchodzili na dyspozytornię i nie pobierali kart wyjazdu. [...] W pewnym momencie zjawił się dyrektor Zakładu Tramwajowego Konrad Stróżyński, który zaczął groźbami nakłaniać do podjęcia pracy. Natychmiastowym zwolnieniem z pracy straszył motorniczego Stanisława Kinala, którego skład tramwajowy był ustawiony jako pierwszy do wyjazdu”. Nikt nie uległ jednak groźbom dyrektora i nie wyjechał na trasę. Postulaty załogi przedstawiono dyrektorowi Zdancewiczowi i sekretarzowi Komitetu Zakładowego PZPR, Sewerynowi Górskiemu. Przewodniczącym Komitetu Strajkowego został motorniczy Stanisław Bagnecki. Motorniczowie (m.in. Henryka Krzywonos) z dwóch pozostałych zajezdni tramwajowych – w Gdańsku-Nowym Porcie i przy ul. Łąkowej – wyjechali tego dnia na trasę, jednak zorientowawszy się, że nie kursują tramwaje z Wrzeszcza i strajkuje zajezdnia autobusów przy Karola Marksa, przyłączyli się do rozpoczętego protestu.

Nieco inaczej wyglądał początek strajku komunikacji miejskiej w Gdyni, gdzie 15 sierpnia autobusy i trolejbusy normalnie wyruszyły w miasto. Po rozwiezieniu ludzi do pracy, między 9.00 a 10.00, zaczęły zjeżdżać do bazy. Po rozpoczęciu akcji protestacyjnej wybrano delegację przedstawicieli na rozmowy do zajezdni tramwajowej w Gdańsku-Wrzeszczu. Pierwsze spotkanie przedstawicieli Komitetów Strajkowych WPK z Gdańska i Gdyni z władzami województwa i kierownictwem zakładu odbyło się o 12.00 w sali konferencyjnej Zakładowego Domu Kultury „Tramwajarz”. Oprócz dyrektora Zdancewicza uczestniczył w nim m.in. wicewojewoda gdański Włodzimierz Koenig oraz Kordian Borejko, dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Rozmowy przeciągały się, kontynuowano je w zajezdni przy Karola Marksa, ale już bez delegatów spoza Gdańska, którzy rozjechali się do swoich zakładów. Porozumienie zawarto 16 sierpnia wieczorem. Ze strony strajkujących podpisał je Jan Wojewoda. Tadeusz Fiszbach zagwarantował wszystkim pracownikom podwyżkę o 50 proc. oraz to, że nie będą podejmowane jakiejkolwiek działania wobec strajkujących po zakończeniu protestu. Warunkiem otrzymania podwyżki miało być przystąpienie komunikacji do pracy w niedzielę, 17 sierpnia. Strajk nie został jednak przerwany; autobusy i tramwaje w Gdańsku i Gdyni nie wyjechały z zajezdni. Po decyzji załóg o odrzuceniu porozumienia i kontynuowaniu protestu, 18 sierpnia, z przewodzenia Komitetowi Strajkowemu zajezdni autobusowej przy Karola Marksa odwołano Wojewodę, zastąpił go Stanisław Gorzelany.

W piątek, 15 sierpnia do strajku w „Leninie” oprócz komunikacji miejskiej przyłączyły się nowe zakłady, m.in. Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, Gdańska Stocznia Remontowa, Stocznia Północna im. Bohaterów Westerplatte w Gdańsku, Stocznia Remontowa „Nauta” w Gdyni, Zarządy Portu w Gdańsku i Gdyni, Gdańskie Zakłady Rafineryjne, Zakłady Okrętowych Urządzeń Elektrycznych i Automatyki „Elmor” w Gdańsku, gdański PKS.

Czytaj artykuł Arkadiusza Kazańskiego *Sierpień '80 w Gdańsku* na portalu przystanekhistoria.pl

Polecamy materiały Instytutu Pamięci Narodowej:

- Encyklopedia Solidarności – tomy 1-5 do pobrania
- Włodzimierz Suleja: Sierpień '80
- Grzegorz Majchrzak: Sierpień '80 pełen mitów
- Krzysztof Brzechczyn: Solidarność jako samoograniczające się powstanie
- Dorota Koczwańska-Kalita: „Solidarność” była czymś większym niż związek zawodowy
- Joanna Dardzińska, Errata Majora. Wywiad rzeka z Dariuszem Olszewskim – oficerem kadrowym Solidarności Walczącej
- Andrzej i Maria Perlakowie, *Zarys historii NSZZ „Solidarność” pracowników przemysłu cukrowniczego w Polsce w latach 1980-1990*
- Radosław Żydonik (red.), Kryptonim Klan. Służba Bezpieczeństwa wobec NSZZ Solidarność w Gdańsku. Tom 3: październik 1981 – listopad 1983 r. Seria: Dokumenty. Tom 76
- Marcin Dąbrowski, Dekada „Solidarności”. Region Środkowo-Wschodni w latach 1980-1989
- Arkadiusz Kazański, „Mamy wreszcie niezależne, samorządne związki zawodowe!”. Dzieje Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” (1980-1981)

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/246552,Poswiecili-zycie-w-walce-o-wolna-i-niepodlegla-Polske.html>